

## RECENZJE I SPRAWOZDANIA

KOŚCIÓŁ W POLSCE. Tom I: Średniowiecze. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce, pod red. Jerzego Kłoczowskiego. Kraków 1966 s. 676 + 4 mapy.

Historia Kościoła w Polsce po zejściu z widowni pokolenia uczniów Wł. Abrahama i J. Fijałka, z których już niewielu pozostało czynnych naukowo, znalazła się w fazie kryzysu. Ważną tę dziedzinę zaczęli uprawiać ludzie słabo przygotowani, którzy uważali za szczytowe osiągnięcia opracowania materiałowe. Zbiorowa historia Kościoła, zaplanowana w roku 1953, napotykała na trudności z powodu spustoszeń dokonywanych przez śmierć i braku przygotowanych następców. Obecnie ukazała się książka, opracowana przez zespół młodych badaczy, skupionych w Instytucie Geografii Historycznej Kościoła na KUL. Powitać ją należy jako przełom i świt lepszych czasów historiografii kościelnej.

Książka nie jest systematyczną historią Kościoła, ale zbiorem rozpraw o niejednakowym zasięgu tematycznym, choć je wszystkie łączy program redaktora, prof. Jerzego Kłoczowskiego; jest nim socjologia religii. Prof. Kłoczowski uważa, że zbadanie struktury organizacyjnej społeczności kościelnej pozwoli poznać „życie i świadomość” katolików (s. 10). „Badania nad strukturami otwierają tu nowe perspektywy na niesłuchanie doniosłe zagadnienia formowania się w społeczeństwie polskim postaw i świadomości, które... przetrwać miały w wielkim stopniu aż po w. XIX i XX” (s. 13). Jest to program bardzo ambitny i można mieć wątpliwości czy obrana metoda spełni te nadzieje. Wątpliwości te rodzą się, gdy widzimy liczne i istotne luki, które powstają dlatego, że badanie struktur nie mogło rzucić na nie światła. Tak więc cała bogata problematyka liturgiczna została pominięta, a nawet niezwykle cenne dzieło O. Pawła Sczanieckiego (*Służba Boża w dawnej Polsce*, serie I i II, Poznań 1962, 1966) zostało pominięte w bibliografii. Brak omówienia zagadnienia świętości i rozwoju życia wewnętrznego, „zgubił się” chrzest Litwy, rola Kościoła w walce o immunitet, później o zjednoczenie państwa polskiego, udział jego w odbudowie państwa Piastów. Rola Polaków na soborze w Konstancji uległa zatarciu. Przyczynę tego widzę w wadliwej konstrukcji książki. W analogicznych pracach francuskich, przy całym nacisku na badania socjologiczne, zawsze podana jest krótko historia polityczna Kościoła i życiorysy biskupów (Pérouas L., *Le diocèse de la Rochelle de 1648 à 1724. Sociologie et pastorale*, w: Bibliothèque Générale de l'école pratique des Hautes Etudes, VIe section, Paris 1964; *Le diocèse de Marseille*, sous la dir. de J.-R. Palanque, w: *Histoire des diocèses de France*, Paris 1967). Sądzę, że lepiej byłoby,



gdyby w omawianej książce poświęcono jeden arkusz na wszechstronne przedstawienie a właściwie wypunktowanie całości problematyki.

Nasuwa się jeszcze jedna wątpliwość: jak wygląda podstawowy kwestionariusz badań, którego wymaga metoda socjologizująca? Redaktor we wstępie zdaje się sugerować, że chce poznać poprzez analizę dawnych struktur religijność współczesną. Badania francuskie stawiają sobie cel skromniejszy. Pérouas chce odpowiedzieć na pytanie, jak struktury religijne mogły wpłynąć na wybuch powstania w Wandei podczas Wielkiej Rewolucji. Praca o diecezji marsylskiej ma być odpowiedzią na pytanie, jak i kiedy doszło do dechrystianizacji ludności miejskiej. Czy nie byłoby rzeczą wskazaną ograniczyć problematykę kwestionariusza do skromniejszych konkretnych zagadnień?

Przechodzimy z kolei do poszczególnych rozpraw. Doc. dr Zygmunt Sułowski w pracy „Początki Kościoła polskiego” przedstawił wszechstronnie, nie pomijając też historii politycznej Kościoła, okres od chrztu Mieszka do schyłku XII w. Autor dał tu szereg nowych ujęć. Niektóre z nich będą może przedmiotem polemiki, jak np. mały udział mnichów w duszpasterstwie Pomorza Zachodniego (s. 109), założenie kolegiaty Św. Wita w Kruszwicy dopiero za Hermana (s. 104).

Rozprawa dra Józefa Szymańskiego „Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje” stanowi doskonałą monografię ustroju Kościoła polskiego. Może tylko zagadnienie koncyliarizmu w XV w. nie zostało potraktowane właściwie, był to bowiem wszechstronny program reformy, realizowany także w poszczególnych krajach (Rec. moja pracy Skyum-Nielsena *Aerkekonge og aerkebiskop*, „Przegląd historyczny”, t. LVII z. 3, Warszawa 1966). Bardzo ciekawe i dojrzałe metodologicznie są uwagi autora na s. 230—232, w których wysunięte zostały zastrzeżenia co do kwestionariusza i trudności uchwycenia roli elit.

Rozprawa dra E. Wiśniewskiego „Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji” zawiera analizę zagadnienia dotąd nie zbadanego. Uwzględnione zostały dochody poszczególnych grup kleru i nauczycieli, organizacja szpitali z wyjątkiem klasztornych. Autor skorygował błędne poglądy na ilość szkół parafialnych, które istniały w 90% parafii (s. 336). Pewne usterki występują w terminologii (ferton zam. wiardunek, ternar zam. trzeciak s. 339 i 370).

Prof. dr Jerzy Kłoczowski opracował „Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich”. Jest to doskonale obszerne encyklopedyczne zestawienie klasztorów z liczbą mnichów (zawyżoną u joanitów i templariuszów, s. 456, 457). Pominięto benedyktyński klasztor, istniejący w Kruszwicy w XI w. (s. 395). Terminologia czasem budzi zastrzeżenia: na s. 459 „rodziło się nowe chrześcijaństwo”. Czy chodzi o nową postać religii (christianisme), czy społeczności chrześcijańskiej (chrétieneté)? Nie zgodziłbym się, że typowym dla Polski był kult „Chrystusa-Człowieka” (s. 493). Tak było we Francji, ale w Polsce Chrystus boleściwy, Chrystus z Męki Pańskiej — to inna forma kultu. Ciekawe są uwagi o popieraniu klasztorów mniszych przez możnych, a żebraczych — przez



28. Kotłów, pow. Ostrzeszów, kościół romański z XII w.



29. Giecz, kościół romański z XII w.





30. Myślniew, pow. Ostreszów, kościół parafialny z roku 1746

ksiąząt (s. 471), o związku fundacji z gęstością zaludnienia miast (s. 473), uwagi o początkach kierownictwa duchowego w XIII w. (s. 476) i o ruchu kobiecym (s. 488—9). Fundację krzyżacką w Królewcu zaliczono, nie wiem dlaczego, do polskich. Jan Łobdowczyk podany błędnie jako Łobdarczyk, w indeksie błędnie jako dominikanin. Autor charakteryzuje trafnie kryzys zakonów mnisznych w XIV i XV w., spadek dochodów zagarnianych przez opatów, niedostatek w konwentach i widzi w tym przyczynę ich upadku (s. 500—503); chyba to nie jedyna przyczyna, były też przyczyny religijne.

Ostatnia rozprawa S. M. H. Witkowskiej OSU „Zagadnienia mentalności religijnej w świetle *Miracula* z XIII/XIV w.” w sposób istotny posuwa naszą wiedzę o przemianach religijności polskiej. Autorka zestawia występowanie różnych grup społecznych w *Miracula* i znajduje, że się równoważyły (s. 609). Ale czy to nie jest dzieło redaktorów tekstów, którym zależało na wykazaniu powszechności kultu w czterech stanach społeczeństwa? Autorka pisze o dowodach przewagi uczuciowości nad życiem sakramentalnym (s. 616), o braku praktyk sakramentalnych i małej ilości modlitw. Na pierwszy plan wysuwają się pielgrzymki i posty. Maleje stopniowo odsetek darów w naturze. Ale zawsze było mało świec i wotów woskowych (s. 618—621). Autorka analizuje też to, co nazywa „rytem cudu”.

Do książki dołączono mapy, owoc długich i żmudnych badań Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce. Nie omawiam ich strony technicznej. Mam tylko zastrzeżenia co do używania nazwy „ziem polskich” zamiast „ziem polskich oraz ziem ościennych”. Tymczasem np. Królewiec znalazł się wśród „ziem polskich”.

Omawiana książka jest świadectwem dużego dorobku i poważnego wysiłku, by stosować nowe i najlepsze metody. Odrodzenie historiografii kościelnej, o którym pisałem na początku, nastąpiło w oparciu o metodę socjologiczną, która z natury rzeczy nie obejmuje wszystkich aspektów przeszłości. Dlatego ciesząc się z tych osiągnięć nie należy szęścić wysiłków, by także inne dziedziny historii Kościoła — politycznej, historii teologii i życia wewnętrznego, pojęcia świętości, liturgii i duszpasterstwa, były uprawiane intensywnie, tak by obraz przeszłości był pełny i wszechstronny.

Karol Górski

#### „WROCLAW DLA POZNANIA”

Na uczczenie 1000-lecia Biskupstwa w Poznaniu zorganizowano w Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu dwie wystawy:

- 1) „Wrocław i Poznań na przestrzeni lat 968—1968”,
- 2) „Zbiory malarskie ks. kan. Ludwika Sieradzkiego — proboszcza w Szczawienku k. Wałbrzycha”.